

Mirosław Łopata

Szukajcie, a znajdziecie... coś innego

Nieznane zdjęcie cerkwi drewnianej w Klimkówce

Z beskidzkich tematów najbardziej interesują mnie cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej i w związku z tym staram się zbierać wszelkie wiadomości i archiwalia związane z tym tematem. Nie inaczej było, kiedy pisałem artykuł o cmentarzu nr 91 w Gorlicach. Ponieważ jednak ten akurat cmentarz był, jak mi się wydawało, stosunkowo dobrze opisany, postanowiłem sprawdzić, czy może znajdę jakieś dodatkowe, niepublikowane ciekawostki w krakowskim Archiwum Państwowym.

Zasoby APK dotyczące cmentarzy wojennych zajmują kilka metrów bieżących akt w teczkach oznaczonych „GW”, ale najciekawsze z nich, jak się wydaje na pierwszy rzut oka, są te czki o sygnaturach GW 61 i GW 62, zawierające zdjęcia cmentarzy. Są to nie tylko fotografie gotowych już obiektów lub różnych faz ich budowy, ale także fotografie tzw. cmentarzy i grobów pierwotnych tzn. tych, które zostały zlikwidowane i z których zwłoki żołnierzy przeniesiono na inne cmentarze, istniejące do dzisiaj. Wprawdzie przejrzanie zawartości dwóch w/w teczek nie wniosło nic nowego do sprawy cmentarza nr 91 w Gorlicach, ale za to natknąłem się na inne, nie mniej ciekawe zdjęcia. Jedno z tych zdjęć przedstawia cerkiew drewnianą w Klimkówce, a ściślej zatytułowane jest w aktach



Fot. 1. Prezbiterium cerkwi z Klimkówki na cmentarzu w Łosiu, jesienią 2004 roku
(*fol. M. Łopata*)

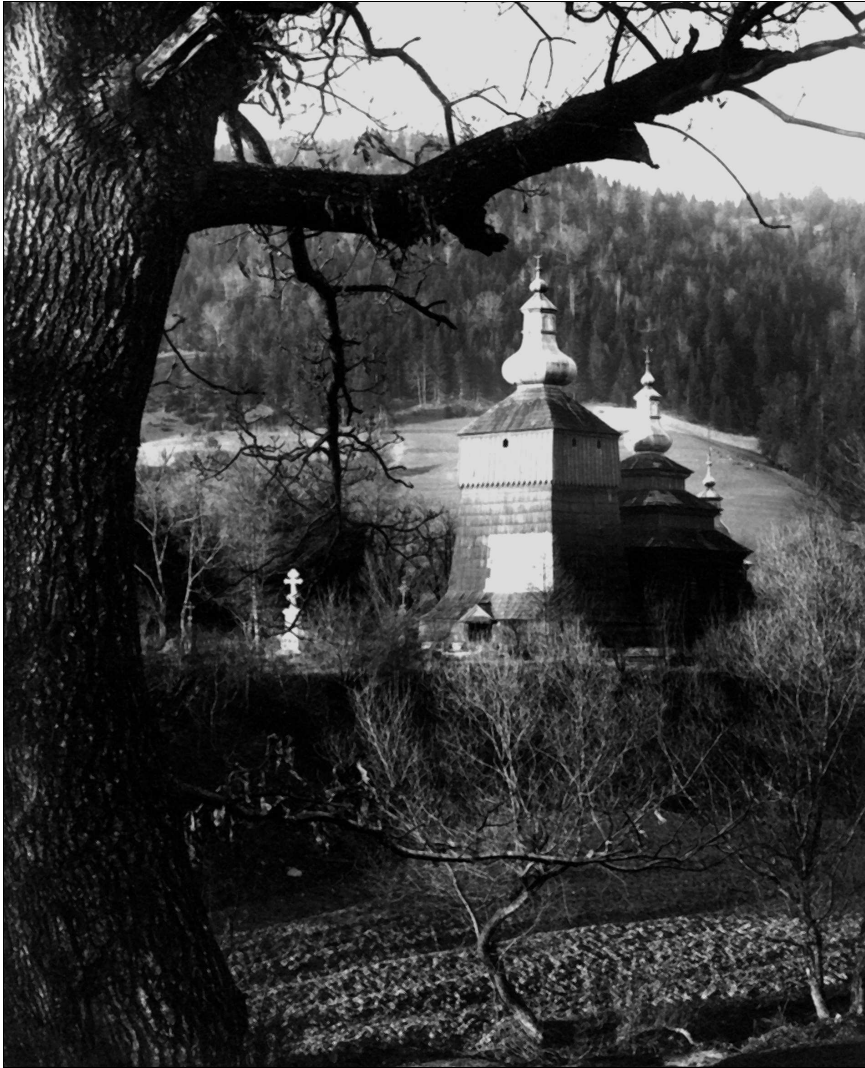
jako groby przy cerkwi w Klimkówce. Wprawdzie groby te są ledwie widoczne przed wieżą cerkwi, ale za to doskonale widoczna jest bryła budowli.

Zdjęcie to, wśród wielu innych, skopiowałem dla siebie i odłożyłem „na półkę”, nie zajmując się nim początkowo, jako że w temacie cerkwi Beskidu Niskiego zorientowany jestem średnio. Ponieważ zdjęcie to było jednym z kilku przedstawiających groby tymczasowe przy cerkwiach, postanowiłem po pewnym czasie, sięgając do dostępnej mi literatury tematu, sprawdzić, czy zdjęcia znajdujące się w aktach Krakowskiego Archiwum Państwowego są prawidłowo opisane przez austriackich kancelistów, tym bardziej, że zdjęcie podpisane jako groby tymczasowe przy cerkwi w Męcynie Wielkiej nie za bardzo pasowało mi do wizerunku, który znam z autopsji (moja rodzina pochodzi właśnie z Męciny Wielkiej).

W pierwszej kolejności sięgnąłem do przewodnika Oficyny Wydawniczej „Rewasz” — *Cerkwie drewniane Karpat. Polska i Słowacja*. Okazało się, że drewniana cerkiew w Klimkówce nie jest w ogóle w nim wymieniona. Bardziej wnikliwa lektura doprowadziła mnie do notatki, iż prezbiterium tej cerkwi, przeniesione z cmentarza w Klimkówce w 1989 roku, stanowi obecnie kaplicę cmentarną na nowym cmentarzu w Łosiu (fot. 1). Z lektury przewodnika dowiedziałem się, że cerkiew w Klimkówce pod wezwaniem Zaśnięcia Bogurodzicy została wzniesiona w 1754 roku, a rozebrana w związku z budową nowej murowanej w 1914 roku¹ (słynnej skądinąd z faktu jej wysadzenia w powietrze). W notce tej zainteresowała mnie szczególnie data rozebrania obiektu: „1914 roku”. Wobec tego postanowiłem zajrzeć do innej książki, autorstwa Ryszarda Brykowskiego, *Łemkowska drewniana architektura cerkiewna*, która jest dla mnie podstawowym źródłem wiedzy na temat drewnianych cerkwi. Niestety dowiedziałem się z tej pozycji niewiele więcej niż z w/w przewodnika. Za to okazało się, że jedyne zdjęcie archiwalne, które dotyczy tej cerkwi, przedstawia prezbiterium, już w charakterze kaplicy cmentarnej, ale jeszcze zlokalizowanej w Klimkówce². Zdjęcia archiwalne pozostałych omawianych przez R. Brykowskiego cerkwi także nie przedstawiały cerkwi ze zdjęcia z krakowskiego Archiwum Państwowego. Tak więc coraz pewniejsze wydawało mi się, że zdjęcie będące w moim posiadaniu jest wizerunkiem właśnie klimkowskiej świątyni.

¹M. i A. M i c h n i e w s c y, M. D u d a, *Cerkwie drewniane Karpat. Polska i Słowacja. Przewodnik*, s. 134 i n.

²R. B r y k o w s k i, *Łemkowska drewniana architektura cerkiewna*, ilustracja nr 12 z opisem: „Klimkówka. Polska. Dawne prezbiterium cerkwi par. gr.-kat.; 1754, przenieszone przed 1914. widok od dawnej strony zach. (fot. R. Brykowski, 1964)”.



Fot. 2. Fragment fotografii grobów tymczasowych przy cerkwi w Klimkówe
(ze zbiorów AP Kraków, w oryginale jest nieco szerzej skadrowane, zdjęcie wykonano
najprawdopodobniej w 1915 roku.)

Prezbiterium pozostałe po cerkwi autor charakteryzuje jako „północno-zachodni, wariant starszy”. W jednym ze wstępnych rozdziałów książki R. Brykowski przedstawia charakterystyki brył łemkowskich cerkwi według stworzonego przez siebie podziału. Cerkiew typu „północno-zachodniego, wariant starszy” charakteryzuje się:

„— rzutem trójdzielnym o poszczególnych członach czworobocznych, zbliżonych do kwadratu, z których nawa jest zawsze szersza; (...)

— wieżą izbicową lub pozorną izbicą o ścianach pochyłych, ujmujących od zachodu babiniec, niekiedy jego całość, z zachatą wokół wieży i wschodniej części babinca lub bez niej;

— namiotowymi dachami — kopałami, czteropółaciowymi (wyjątkowo sześciopółaciowymi), uskokowo łamanymi, o odstępach pomiędzy poszczególnymi załamaniami (uskokami) analogicznymi lub prawie jednakowymi;

— hełmami wież oraz zwieńczeniami naw i prezbiteriów baniastymi, z pozornymi latarniami, prawie zawsze analogicznie kształtowanymi nad wszystkimi podstawowymi członami świątyni(...)”³.

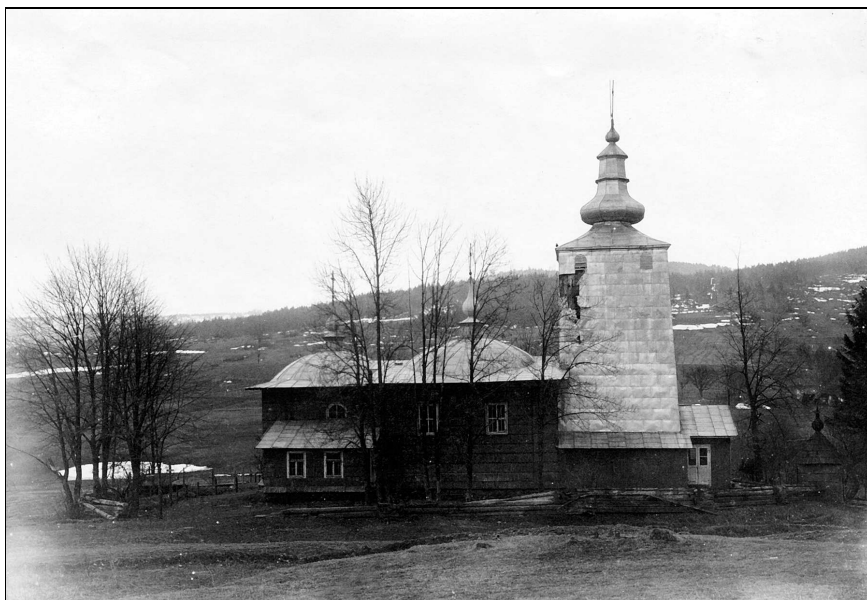
Wszystkie wymienione przez autora cechy tego typu cerkwi są doskonale rozpoznawalne na zdjęciu z dokumentacji fotograficznej Wydziału Grobów Wojennych Kraków, tak więc według mnie, nie ulega wątpliwości, że zdjęcie to opisane jako cerkiew w Klimkówce, rzeczywiście przedstawia ten obiekt (fot. 2).

Jak już wyżej wspominałem, bodźcem do wnikliwej lektury książki R. Brykowskiego była przytaczana w przewodniku Oficyny „Rewasz” data rozebrania cerkwi w 1914 roku. Tak się bowiem składa, że Wydział Grobów Wojennych w Krakowie rozpoczął działalność najwcześniej w maju 1915 roku⁴, a wraz z nim pracownia fotograficzna prowadząca dokumentację grobów i cmentarzy. Poza tym, jeśli przyjrzymy się fotografii przedstawiającej cerkiew w Klimkówce, możemy stwierdzić z dużą dozą prawdopodobieństwa, że zostało wykonane późną jesienią lub wiosną. Biorąc pod uwagę to, że wiosną 1914 roku groby wojenne jeszcze nie istniały (nie rozpoczęła się przecież jeszcze wojna) i zważywszy na datę powstania krakowskiego Wydziału Grobów Wojennych, można domnie-

³Ibidem, s. 48.

⁴O. D u d a w *Cmentarze I Wojny Światowej w Galicji Zachodniej*, str. 32, stwierdza: „Dokładna data powstania specjalnej jednostki — Oddziału Grobów Wojennych w Galicji Zachodniej nie jest znana, wiadomo natomiast, że jej działalność zaczęła się po ofensywie majowej wojsk sprzymierzonych w 1915 roku, chociaż skompletowanie obsady personalnej oddziału nastąpiło dopiero w drugiej połowie września. Najwcześniejsze daty powołania komendantów Sekcji Oczyszczania Pobojozwisk to 22 i 26 września.” oraz cytuje za Dušanem Jurkovičem, *Vojenské hřbitovy valečné*, „Styl” R. II: 1921/1922, s. 23 i n., że ostateczna decyzja o sformowaniu w Krakowie „wojskowego kierownictwa dla budowy cmentarzy wojennych i pomników” miała miejsce „na zimę 1915 r.”.

mywać, że zdjęcie przedstawia cerkiew najwcześniej na wiosnę lub na jesieni 1915 roku. Tak więc datę rozebrania świątyni należałoby przesunąć o rok.



Fot. 3. Groby tymczasowe przy cerkwi w Męcinie Wielkiej
(fot. z ok. 1915 roku, ze zbiorów AP Kraków)

Innym zdjęciem wykonanym przez fotografów Kriegsgräber — Abteilung Krakau jest zdjęcie cerkwi w Męcinie Wielkiej (fot. 3). Podpis pod zdjęciem w aktach sugerujący, iż jest to Męcina Wielka początkowo miałem za oczywistą omyłkę. Jednak przekonanie to wynikało, jak się później okazało, z mojej niewiedzy czy też nieuwagi. Cerkiew ta pod wezwaniem św. Kosmy i Damiana, wzniesiona w 1807 roku, odnawiana w 1900 roku i 1930 roku⁵, w 1986 roku uzyskała formę architektoniczną, do której zdążyłem się przyzwyczaić⁶. Autorzy przewodnika *Cerkwie drewniane Karpat* piszą, że „w 1930 r. poddano ją przebudowie, podczas której m.in. miejsce wcześniejszych dachów kalenicowych

⁵R. B r y k o w s k i, op. cit., s. 116.

⁶Jest dla mnie dziwne, że nie zapamiętałem „starego” wyglądu cerkwi, miałem wtedy 16 lat — tłumaczę to sobie tym, że widocznie bryła tego budynku była tak nieciekawa, że nie wbiła mi się po prostu w pamięć.

zajął typowe kopuły cerkiewne”⁷. Wobec jednak faktu, że zdjęcie w dokumentacji Oddziału Grobów Wojennych zostało wykonane podczas I wojny światowej a przedstawia cerkiew już z blaszanymi kopułami uwagę autorów w/w przewodnika należy uznać za pomyłkę. Tak więc, data przebudowy tej cerkwi to z pewnością rok 1900.

Mam nadzieję że zaprezentowane przeze mnie zdjęcia dwóch cerkwi Beskidu Niskiego w jakiś sposób przyczynią się do rozwoju i pogłębienia wiedzy o tych perełkach architektury drewnianej. Myślę także, że będzie to zachętą dla wszystkich miłośników historii Beskidu Niskiego do penetracji zasobów krakowskiego Archiwum Państwowego, bowiem jak wskazuje ten przykład, choć często nie znajduje się tam tego, czego się szukało, to zawsze, niejako przy okazji, można znaleźć inne, może nawet ciekawsze materiały.

⁷M. i A. M i c h n i e w s c y, M. D u d a, op. cit., s. 135.